

D-R A. FRUCHTMAN.

Kontrola i ocena produktów spożywczych.

(Ciąg dalszy)

W handlu spotykamy 'cynamon cejloński, jako gatunek wyborowy, w postaci kory, zwiniętej do środka z obydwóch stron, cynamon chiński—korę grubości 1—3 m. zwyczajnie zwiniętej lekko i wreszcie cynamon malabariski, grubą korę z obfitą zawartością garbnika.

Zafałszowania nie tylko cynamonu sproszkowanego, ale i całej kory nie należą do rzadkości. Piszący słowa te miał możność obłożenia szeschem w jednym ze sklepów przy ul. Hożej całej masy cynamonu, który, po zbadaniu, okazał się zwykłą odpowiednio spreparowaną korą drzewną, zabarwianą kolor brunatny i wyperfumowaną zapachem dobrego cynamonu.

Leguminy, produkty mączne. W szeregu roślinnych środków odżywczych rośliny strączkowe i zbożowe odznaczają się wysoką zawartością substancji białkowych i dlatego zaliczone są do pożywek najwięcej wartościowych. Do nich zaliczamy m. in. groch, soczewicę, ryż, proso, pęczak i t. d.

Niekiedy ziarna grochu zawierają we wnętrzu swem chrząszcze, w początkach niewidzialne. Ziarna takie, rzucone do wody, pływają po powierzchni, gdy ziarna nienaruszone upadają na dno.

W drobnych handlach, gdzie czystość pałuje względna, organy kontrolujące napotkać mogą zanieczyszczenia wszelakich kasz przez szkodniki zwierzęce (mole, kleszcze). Rozpoznać je łatwo po sklepaniu się ziaren w grudki. Dla przyrządzania makaronów zarabia się za zwyczaj mąkę pszenną z wodą ciepłą, wygniata i przez formę odpowiednio przepuszcza.

Wyroby rzeczone dla nadania im pozorów że zarabiane są żółtkami od jaj, barwione są na żółto kurkuną, szafranem lub farbami roślinnymi.

Kontrola zatem nad wyrobami oznaczonymi ogranicza się wyłącznie do sprawdzenia ich wyglądu zewnętrznego. Podejrzane o barwienie sztuczne artykuły przesyłamy do pracowni dla zbadania. Ponieważ domieszka do wyrobów tych mąki kartoflanej, ryżowej, grochowej jest niedozwolona, należy zwracać baczną uwagę podczas kontroli na obecność tych produktów w fabrykach, wyrabiających makarony.

Ocet. Względnie do sposobu otrzymywania rozróżniamy w handlu ocet fermentacyjny i drzewny. Ocet fermentacyjny otrzymuje się z płynów zawierających alkohol, ocet drzewny przez suchą destylację drzewa w zamkniętych naczyniach.

Do szeregu płynów alkoholowych, używanych do wyrobu octu, należą: 1) wódka; ocet otrzymany z niej zwie się octem spirytusowym; 2) wino; ocet z niego otrzymany zwie się octem winnym; 3) owoce, piwo, sód, octy stąd otrzymane zwą się octem owocowym, piwnym, słodowym.

Zależnie od zawartości kwasu octowego rozróżniamy: 1) ocet stołowy, zawierający 3,5-4% kw. octowego, 2) Ocet do marynat, zawierający 4-7%, 3) Ocet spirytusowy, zawierający 10-15% kw. octowego.

Pod esencją octową rozumiemy czysty kwas octowy, niekiedy sztucznie zabarwiony zawierający 50-80% kw. octowego.

Kontrola nad handlem octem dotyczy przede wszystkim sposobu przechowywania go. Oile ocet przechowywany bywa w beczkach, posiadających krany metalowe, te ostatnie nie powinny zawierać więcej, niż 10% ołowiu. Do mierzenia sprzedawanego octu nie wolno używać miarek metalowych, ani też rurek gumowych, zawierających ołów, do odciągania octu.

Ocet powinien być jasny, przezroczysty o przyjemnym, odświeżającym zapachu.

Wylany do szklanki nie powinien na powierzchni owej wykazywać obecności pleśni, w samym zaś płynie żyłatek, zwanych metwikiem octowym (anguikula aceti), dostrzegalnym gołym okiem. a lepiej jeszcze za pomocą szkła powiększającego, i cechującego się podłużną, wężykowatą postacią oraz ruchami węzłowymi. Tego rodzaju ocet uważać należy za niezdatny do użytku.

Zafałszowania octu polegają na: 1) domieszcze kwasów mineralnych, np. kwasu siarczanego; 2) domieszcze kwasów organicznych; 3) domieszcze silnie woniących produktów; 4) obecności metali; 5) domieszcze smoły drzewnej; 6) dodatku środków konserwujących; 7) zabarwieniu sztucznymi barwikami. — Obecność wszystkich tych zafałszowań stwierdzić może jedynie rzeczoznawca.

Oliwa i oleje jadalne.

Oliwę otrzymuje się z owoców drzewa oliwkowego (olea europaea L.). Już przy słabym prasowaniu oswoobodzonej od jądra miąższu oliwki wydobywa się olej o barwie żółtawej, znanej w handlu jako oliwa najczystsza i wysoko ceniona. Dobroć rozmaitych gatunków oliwy zależy od jakości drzewa oliwkowego, stopnia dojrzałości i sposobu otrzymywania jej. Najlepszą oliwę otrzymujemy z owoców drzew oliwkowych hodowanych w Prowancji (Provence) i Hiszpanji zapomocą słabego działania prasy na zimno.

Przy silnem działaniu prasy lub przy nagrzewaniu otrzymuje się gatunek oliwy gorszy, przydatny dla celów technicznych. Nawet jądra oliwek zawierają około 30% olejku.

Zafałszowania oliwy polegają na domieszcze rozmaitego rodzaju mniej wartościowych olejów jak oleju z orzechów ziemnych (orzech podziemna), rzepakowego, bawełnianego i zdarrzają się, ze względu na wysoką cenę oliwy, dość często. (D. c. n.)

UWAGI Z DZIEDZINY MEDYCyny SĄDOWEJ.

Określenie medycyny sądowej.

Jedną z dwu gałęzi medycyny publicznej czyli państwowej, jest medycyna sądowa czyli prawną, nią więc zajmujemy się w ogólnych rysach w niniejszym artykule.

Każdy bez wyjątku człowiek posiada prawo wszechstronnego rozwijania swych sił fizycznych i umysłowych, o ile przez to nie narusza praw innych ludzi i nie ogranicza ich w korzystaniu tychże. Dlatego też państwo, przez powołanie do tego organa ma obowiązek stania na straży ogólnego porządku i wydaje bądź to schematycznie bądź to kazuistycznie odpowiednie przepisy i potrzebne rozporządzenia, aby w ten sposób uregulować z góry lub w każdym poszczególnym wypadku wzajemne stosunki i warunki życia swych członków, usunąć z przed nich o ile możliwości wszelkie przeszkody i udzielić im poparcia w swobodnem i rozumnem urzędzeniu sobie warunków życia.

Mimo jednak istniejących w tym względzie w każdym państwie przepisów, obywatele napotykać w b. wielu nieraz wypadkach na znaczne przeszkody we wszechstronnym rozwoju i użyciu swoich sił i praw im należnych. Przeszkody te mają dwojaką genezę: 1) albo są inni ludzie, którzy ograniczają danego obywatela w użyciu jego praw przez swoje bezprawne i karygodne. 2) albo, ma się tu do czynienia z warunkami zewnętrznymi względnie z przemocą tychże, a usunięcie ich lub pokonanie przechodzi siły i zdolności pojedynczego obywatela. Obowiązkiem państwa jest usunąć oba rodzaje przeszkód, dlatego też to ostatnie przeciwno bezprawiom w ogólnym znaczeniu tego słowa, stawia wymiar sprawiedliwości, a przemocy warunków zewnętrznych przeciwno stawia swoje organy bezpieczeństwa, a więc policję, żandarmerję i t. d.

Wnikając ściśle w istotę rzeczy można powiedzieć, że policja zasadniczo nie powinna mieć nic wspólnego z zapobieganiem czynom bezprawnym, albowiem to właśnie jest zadaniem sprawiedliwości jako takiej i ona powinna stać na straży praw obywatelskich i być ich pulektem. Zadanie swoje spełnia ona dwojako: 1) jako t. zw. sprawiedliwość uprzedzającą, a więc zapomocą środków, które przez przyzwoły fizyczny zapobiegają naruszeniu prawa, 2) jako t. zw. sprawiedliwość przywracającą za-

równo cywilną jak i kryminalną. Z doświadczenia jednak wiemy, że większa część państw istniejących sprawiedliwość uprzedzającą przydziela do policji jako t. zw. policję prawną. Na tym gruncie możnaby wytoczyć szeroką dyskusję co do słuszności lub nie tak postawionej kwestji, musimy się jednak z nią liczyć jako z faktem dokonanym, a powtóre rozważanie argumentów pro i contra w tym względzie, nie jest naszym zadaniem.

Otoż zarówno władze sądownicze jak i administracyjne lub policyjne w spełnianiu swych zadań w szczególności takich, które odnoszą się do ochrony życia i zdrowia (o niekiedy także i w innych wypadkach) stoją przy zgłębianiu i ściśtem rozpoznawaniu danego wypadku, wobec niepokonalnych nieraz problemów, których bez wiadomości z dziedziny nauk przyrodniczych i lekarskich, nie dałoby się absolutnie rozwiązać. Część więc medycyny poświęcana użytkowaniu wiadomości przyrodniczych i lekarskich dla celów publicznych lub państwowych zowie się medycyną publiczną lub państwową, która rozpada się na dwie kategorie t. j. 1) medycynę sądową czyli prawną i 2) policję lekarską czyli medycynę policyjną. W szczególności, innemi słowy możemy powiedzieć, że zastosowanie wiadomości zaczerpniętych z nauk przyrodniczych i lekarskich dla celów wymiaru sprawiedliwości czyli sądownictwa stanowi treść medycyny sądowej, zastosowanie zaś tych wiadomości dla policji (ew. administracji państwowej czy też krajowej) stanowi treść wspomnianej policji lekarskiej czyli medycyny policyjnej.

Schematycznie więc, podział medycyny narysowany ogólnie w przystosowaniu do treści niniejszego artykułu przedstawiać się będzie graficznie, jak następuje.

1.

Medycyna ogólna.

2a	2b
Medycyna jako nauka (wogóle bezodniesienia do wypadków, o których wyżej mowa).	Medyc. publiczna lub państwowa.
3a	3b
Medycyna sądowa lub prawna.	Medyc. policyjna lub policja lek.

Medycyną ujętą w punkcie 2a nie zajmujemy się albowiem nie należy ona do naszego przedmiotu.

Powracając w szczególności do medycyny sądowej, zauważyć musimy, że sędzia w toku śledztwa i dochodzeń potrzebuje bezwzględnie rozstrzygnięcia pewnych wstępnych pytań czy zagadnień np. celem dokładnego określenia istoty czynu, ustalenia poczytalności danego osobnika, określenia pewnych praw i obowiązków i t. d. Jeśli weźmiemy na uwagę, że rozwiązanie tych zagadnień, jest możliwe tylko przy znajomości pewnych stanów fizjologicznych lub patologicznych człowieka i ich wzajemnego związku, oraz warunków w jakich powstały, to zrozumiemy, że sędzia b. często uciekać się musi do orzeczenia znawców czyli biegłych, którymi w tym wypadku są lekarze sądowi. Wiadomą jest powszechnie rzeczą, bo ciągle niemal napotykać na podobne wypadki, że ekspertyza lekarska niejednokrotnie skierowała śledztwo na odwrótne tory i wpłynęła na kategorię zmianę lub ustalenie opinii trybunału sądowego.

Medycyna sądowa poucza więc, jakim sposobem, kiedy i według jakich wytycznych zasad, w każdym poszczególnym wypadku należy stosować, dla celów sądownictwa i dojścia do prawdy, wiadomości, zaczerpnięte z nauk przyrodniczych i lekarskich, a oparte na doświadczeniu. Z tem wszystkiem, medycyny sądowej nie można uważać za encyklopedję i zbiór wiadomości zestawionych z różnych gałęzi nauk przyrodniczych i lekarskich, któreby dały się zastosować w dziedzinie sądownictwa do rozstrzygnięcia pytań sądowych. Zadaniem jej jest natomiast nauczyć i wskazać i to w każdym poszczególnym wypadku jak i o ile wiadomości te stosować należy, a nawet jak oceniać stopień pewności pewnych poszczególnych zasad i zdobyć z dziedziny nauk przyrodniczo lekarskich, w wypadku, gdy musi się je zastosować do sądownictwa! Medycyna sądowa jest więc dla niego nieposiedniej wartości i jakości wskaźnikiem i cennym drogowskazem.

Żytomirski Zygmunt August
por. żand.

(D. c. n.)